

STANISŁAW GOŁOFIT ur. 1909; Wzgórze (Bełżyce)



Tytuł fragmentu relacji	Tu była masakra
Zakres terytorialny i czasowy	Bełżyce; II wojna światowa
Słowa kluczowe	holocaust, Bełżyce

Tu była masakra

Niemcy ich prześladowali, jak wszędzie. Na środku Bełżyc był rynek, odbywały się tam jarmarki, błoto było po kolana. Dopiero Niemce założyli tam park tymi Żydkami. Śpiewali sobie: „ Rydz-Śmigły nie kazał robić nam nic. A Hitler złoty nauczył nas roboty”. Potem gietto było założone, skądś jeszcze przywozili tych Żydów tutaj, osiedlali, a potem gdzieś wywieźli, do Kraśnika, różnie, po tych obozach, aż nic nie zostało. I dużo ich tu rozstrzelali w Bełżycach. Masakra była. W pobliżu tego nie byłem, nie oglądałem - ja nie lubiałem oglądać tych rzeczy. Ja tu kawałek mieszkam od Bełżyc, ale tam koło tej bóżnicy starej tam ich dużo nabili i tam zakopali, dopiero potem ich tam ekshumowały. Tak obecnie Żydka nie ma u nas w Bełżycach.

Jak Polacy na to reagowali? Różnie było. Jedne zadowolone były, bo majątki połapali po nich, a drugie były niezadowolone, bo to było coś okropnego. Jak ktoś miał trochę serca to ubolewał nad tym.

Po wojnie jeden Żyd wrócił do Bełżyc. Ale ktoś go zaraz zastrzelił. Nie wiem kto i dlaczego to zrobił.

Data i miejsce nagrania	2006-09-12, Bełżyce
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Marian Gołofit
Transkrypcja	Edyta Sacharczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"